

**Protokół nr XXXIV/2013
z sesji Rady Gminy Łęka Opatowska
odbytej w dniu 27 marca 2013 r.
w sali posiedzeń Urzędu Gminy w Łęce Opatowskiej**

Ad. 1. Otwarcie sesji

Przewodniczący Rady Gminy Adam Kopis o godz. 11:06 otworzył sesję i po powitaniu radnych, sołtysów, Wójta z pracownikami urzędu, zaproszonych gości, przedstawicieli lokalnej prasy oświadczył, iż zgodnie z listą obecności aktualnie w posiedzeniu uczestniczy 14-stu radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 15 osób stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji. Lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Ponadto w sesji udział wzięli:

- Wójt Gminy - Witold Jankowski
- Sekretarz Gminy - Małgorzata Gąszczak
- Skarbnik Gminy - Alina Brząkała
- Kierownik Referatu Budownictwa, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska - Tomasz Jerczyński
- Kierownik GZPO – Barbara Kulak
- Kierownik GOPS – Aniela Lipińska
- Radca Prawny – Gabriela Drzazga
- oraz sołtysi i zaproszeni goście według list obecności stanowiących załącznik nr 2 i 3 do niniejszego protokołu.

Ad. 2. Przyjęcie porządku obrad

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
4. Informacja Przewodniczącego Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.
5. Sprawozdanie Wójta Gminy z działalności między sesjami, zwłaszcza z wykonania uchwał.
6. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - 1) zmiany uchwały w sprawie ustalenia budżetu Gminy Łęka Opatowska na 2013r.,
 - 2) wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości,
 - 3) wyrażenia zgody/nie wyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie Gminy na rok 2014 środków stanowiących fundusz sołecki,
 - 4) przyjęcia na 2013r. planu dofinansowania form doskonalenia zawodowego nauczycieli, ustalenia kwoty dofinansowania opłat za doskonalenie oraz ustalenia specjalności i form kształcenia, na które dofinansowanie jest przyznawane,
 - 5) przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Łęka Opatowska.
7. Sprawozdanie z działalności Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej za 2012r.
8. Sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii za rok 2012 w Gminie Łęka Opatowska.
9. Interpelacje i zapytania radnych.
10. Odpowiedzi na interpelacje złożone na poprzednich sesjach.
11. Wolne głosy i wnioski.

12. Zakończenie obrad XXXIV Sesji Rady Gminy.

„Za” przyjęciem porządku obrad głosowało 14-stu radnych.

Ad. 3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji

Przewodniczący Rady Adam Kopis spytał radnych kto jest za przyjęciem protokołu z poprzedniej sesji – „za” przyjęciem protokołu głosowało 14-stu radnych.

Ad. 4. Informacja Przewodniczącego Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący przedstawił informację o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym, która stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Wobec braku pytań i uwag, Przewodniczący przeszedł do następnego punktu porządku obrad.

Ad. 5. Sprawozdanie Wójta Gminy z działalności międzysesyjnej:

Zgodnie z paragrafem 38 Statutu Gminy Łęka Opatowska Wójt Gminy złożył sprawozdanie za okres od 27 lutego do 27 marca 2013r.

Wójt poinformował że przyjęte uchwały na sesji 27 lutego br. zostały przesłane w dniu 5 marca br. do Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego, Wydział Kontroli i Nadzoru.

Wójt uczestniczył w następujących spotkaniach:

- 01 marca uroczystość związana z Dniem Żołnierza Wyklętego, (po raz pierwszy w naszej gminie) połączona z otwarciem Rządówki. Wójt podziękował Pani Dyrektor i młodzieży za współorganizowanie tej uroczystości,
- 05 marca uchwała Kolegium RIO, która 27 lutego br. ustaliła budżet gminy Łęka Opatowska na ten rok. Omawiane to już było szerzej na komisji. Wójt powiedział że nie przyjęcie tego budżetu to był błąd i pewnie dzisiaj wszyscy o tym wiedzą,
- 04 marca na zaproszenie Senator A. Możdżanowskiej spotkanie dotyczące potrzeb Ochotniczych Straży Pożarnych w naszej gminie,
- 06 marca na zaproszenie Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Kępnie odbyło się spotkanie z zarządcami dróg które przebiegają przez teren gminy. Związane jest to z nowymi ustaleniami, kto i jak powinien się zachowywać po zdarzeniach losowych na drogach,
- 13-15 marca udział w szkoleniu wójtów, burmistrzów zorganizowane przez WOKiSS w Poznaniu,
- 20 marca udział w Komisji Planowania i Budżetu oraz w Komisji Gospodarczej,
- 26 marca na zaproszenie Prezesa i V-ce Prezesa Zarządu Spółdzielni Socjalnej Pomost, Wójt uczestniczył w oficjalnym otwarciu działalności tejże spółdzielni oraz Klubokawiarni Fliżanka na ul. Sienkiewicza w Kępnie.

Wójt udzielił informacji na temat tzw. obwodnicy Kępna która miałaby przebiegać przez Biadaszki, Trzebień i Opatów. Poinformował, że nazwa obwodnica jest nazwą umowną bo chodzi o to, aby pozyskać środki zewnętrzne na kapitalny remont tych dróg. Miałyby powstać tam chodniki i ścieżki pieszko-rowerowe. Tylko w ten sposób można było wywołać ten temat aby pozyskać środki zewnętrzne.

Następnie Wójt przedstawił ilość złożonych i nie złożonych przez mieszkańców deklaracji na odbiór odpadów komunalnych gminy, co stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Wójt dodał że jeśli chodzi o dalsze postępowanie w stosunku do mieszkańców którzy nie złożyli deklaracji, to będą oni wzywani i proszeni o wypełnienie deklaracji, a jeśli to nie poskutkuje to zostanie wystawiona decyzja z urzędu.

Przewodniczący podziękował Wójtowi za wystąpienie i otworzył dyskusję na temat sprawozdania.

Przewodniczący Rady zapytał czy do Rządcówki zostanie przeniesiony Posterunek Policji w Opatowie?

Wójt odpowiedział że myśli że tak, za krótszy czy dłuższy czas policja zostanie przeniesiona do jednej z sal w Rządówce. Jeśli chodzi o ten budynek w Opatowie, to gdy policja będzie miała swoje lokum, wtedy zostanie spisana odpowiednia umowa przekazania tego obiektu na rzecz gminy.

Przewodniczący Rady poprosił aby zanim nastąpi przekazanie porozmawiać z mieszkańcami Opatowa, bo budynek będzie przejmowany z mieszkającymi w nim ludźmi.

Radny G. Adamski zadał następujące pytania: czy jako gmina na etapie projektu budowy obwodnicy będzie można mieć do niego wgląd, aby ewentualnie jakieś drobne szczegóły poprawić? Czy powiat od gminy będzie wymagał współfinansowania w budowie tej obwodnicy? Czy powodem nie złożenia deklaracji jest fakt że duża liczba właścicieli w Opatowie jest nieobecna, tzw. sezonowi mieszkańcy?

Wójt odpowiedział że to jest inwestycja powiatowa i że jutro jest umówiony na rozmowę ze Starostą. Stwierdził że jest to bardzo słuszna uwaga aby ten projekt był do wglądu. Dodał że być może na następnej sesji, po rozmowie będzie mógł udzielić więcej informacji.

Kierownik T. Jerczyński udzielił odpowiedzi radnemu G. Adamskiemu mówiąc że sezonowi mieszkańcy nie zostali uwzględnieni. To jest szacunkowa ilość.

Wobec braku pytań co do wystąpienia Wójta, Przewodniczący Rady Gminy przeszedł do następnego punktu porządku obrad.

Ad. 6. Podjęcie uchwał w sprawie:

W tym punkcie obrad radni rozpatrzyli następujące projekty uchwał:

1) Nr XXXIV/168/2013 w sprawie zmiany uchwały w sprawie ustalenia budżetu Gminy Łęka Opatowska na 2013 rok

Jako pierwsza głos zabrała Skarbnik która powiedziała że przesunięcia nie zostały dokonane ani w dochodach ani w wydatkach.

Wszystkie upoważnienia dla Wójta Gminy są ważne dlatego, aby móc normalnie funkcjonować w ciągu roku i realizować budżet. Dlatego ta uchwała jest w sprawie zmiany uchwały czyli nie budżetu a uchwały w sprawie ustalenia budżetu gminy. Paragraf 8 i 9 są przepisane z projektu prowizorium budżetu. Paragrafy te mówią o tym że upoważnia się Wójta, do dokonywania zmian w budżecie, zaciągania kredytów i pożyczek, przekazywania uprawnień kierownikom jednostek do podpisywania umów które przechodzą na lata następne, ewentualnie lokowania wolnych środków, do zaciągania zobowiązań w wysokości 100 tys. zł i limit pożyczek na 500 tys. zł. Są tylko te zmiany, nie ma żadnych zmian finansowych. Na razie pracujemy na tym co mamy. Aby móc normalnie funkcjonować takie upoważnienia są potrzebne, dlatego że zdarza się że Wójt musi zrobić jakieś przesunięcie albo wziąć kredyt w rachunku który może być potrzebny gdy nie ma jeszcze dochodów np. podatki nie spłynęły. Ważne jest to, że nie zwiększa się deficytu i nie obciąża na koniec roku zobowiązań gminy, ponieważ ten kredyt na przejściowy deficyt w rachunku musi z dniem 31 grudnia zniknąć.

Radny G. Adamski powiedział iż rozumie że kredyt będzie zaciągany tylko na bieżące potrzeby.

Skarbnik odpowiedziała że to jest tzw. kredyt w rachunku czy otwarta linia kredytowa. To jest kredyt krótkoterminowy który musi zniknąć na koniec roku.

Wobec braku pytań i uwag, odczytano projekt uchwały.

Po odczytaniu projektu, Rada Gminy w obecności 14-stu radnych uczestniczących w posiedzeniu – 10 głosami „za”, 4 głosami „wstrzymującymi” podjęła uchwałę Nr XXXIV/168/2013 w sprawie zmiany uchwały w sprawie ustalenia budżetu Gminy Łęka Opatowska na 2013 rok

2) Nr XXXIV/169/2013 w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości

Wójt zabierając głos powiedział że uchwała ta jest konsekwencją tego co zostało przygotowane i przedstawione w roku minionym co do zbywania nieruchomości. Dodał że, nieruchomości które są w projekcie uchwały dotyczą tych działek, które zostały przekształcone na działki gdzie może być zabudowa mieszkalna, tylko po to aby uzyskać większe wpływy do budżetu. Szacunkowe kwoty które zostały przyjęte z tych ewentualnych sprzedaży nieruchomości które są w projekcie uchwały, zostały już w naszym projekcie budżetu przyjęte jako dochody w kwotach szacunkowych. Wójt zaznaczył że również Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej przyjmując budżet na ten rok po stronie dochodów przyjęła te szacunkowe kwoty do dochodów budżetowych gminy. Wójt zwrócił się także do radnych mówiąc że ewentualny brak zgody na sprzedaż nieruchomości spowoduje że w budżecie robi się dziura. Poprosił radnych aby konsekwentnie przyjąć tą uchwałę w takiej postaci jaka została przedłożona.

Następnie głos zabrał Przewodniczący Rady mówiąc że procedury prawne mówią o tym, że te działki o których jest mowa, będą na sprzedaż nie szybciej niż za 3 miesiące, do tego czasu ziemia ta będzie leżała odłogiem. W związku z tym Przewodniczący zapytał czy od strony prawnej jest taka możliwość aby ktoś przez ten okres do sierpnia mógł uprawiać tą ziemię?

Mecenas G. Drzazga odpowiedziała że istnieje sześć miesięcy okres wypowiedzenia umowy dzierżawy.

Idąc dalej Wójt powiedział że procedura jest taka że z chwilą zakupu przez osobę która jest tym zainteresowana, w dniu zakupu grunt ten powinien być oddany nowemu nabywcy. Także musi być swoboda dysponowania tą nieruchomością.

Kierownik Referatu Budownictwa, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska T. Jerczyński dodał że i tak musi być ogłoszony przetarg na dzierżawę, to jest ten sam okres czasu.

Radny G. Adamski zaproponował aby działkę która znajduje się w Opatowie przy obwodnicy sprzedać jako działkę przemysłową, argumentując to dobrym miejscem np. na magazyny i wyższą ceną zakupu. Radny wyraził także swoje wątpliwości odnośnie sprzedaży działek znajdujących się na tzw. „górkach opatowskich” ze względu na podmokły teren.

Przewodniczący Rady poprosił o odczytanie decyzji Wielkopolskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Poznaniu, Rejonowy Oddział w Ostrowie Wielkopolskim aby mieć pewność kto za to odpowiada.

Wójt zwrócił uwagę na to, aby nie wyprzedzać decyzji osoby która chce potencjalnie nabyć te działki. Dodał także, że jeśli ktoś uzna że ma obawy co do zalewu wód opadowych to nie nabędzie tej działki, natomiast jeśli uzna że teren można podwyższyć to nabędzie. Wójt poprosił aby zostawić decyzję kupującemu, czy jest on tym zainteresowany czy nie.

Kierownik T. Jerczyński odczytał decyzję Wielkopolskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Poznaniu, Rejonowy Oddział w Ostrowie Wielkopolskim oraz postanowienie Powiatowego Zarządu Dróg w Kępnie w sprawie uzgodnienia warunków zabudowy (pisma te stanowią załącznik do niniejszego protokołu)

Wobec braku pytań i uwag, odczytano projekt uchwały.

Rada Gminy w obecności 14-stu radnych uczestniczących w posiedzeniu – 9 głosami „za”, 2 głosami „przeciw”, oraz 3 głosami „wstrzymującymi” podjęła uchwałę Nr XXXIV/169/2013 w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości.

3) Nr XXXIV/170/2013 w sprawie wyrażenia zgody/nie wyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie Gminy na rok 2014 środków stanowiących fundusz sołecki

Jako pierwszy głos zabrał Wójt mówiąc że doskonale wie o tym że fundusz sołecki jest przyjazny mieszkańcom, poszczególnym sołectwom ale w niektórych sytuacjach trzeba odłożyć go na lata następne. Tak jak to miało miejsce w ubiegłym roku, kiedy od strony finansowej było mówione aby zostawić fundusz sołecki i nie wyrażać zgody na przyjęcie go w tym roku. Wójt dodał że okazało się że miał rację ponieważ wyodrębnienie funduszu sołeckiego spowodowało duże perturbacje w budżecie, co było widać w przyjmowaniu go przez RIO. Trzeba było go wyodrębnić kosztem mnóstwa innych rzeczy. Wójt zaapelował aby odłożyć wyodrębnienie funduszu sołeckiego na lata następne, ponieważ to spowoduje konsolidację budżetu a nie jego rozdrobnienie. Natomiast jeśli będzie bezwzględna konieczność naprawy czegoś zawsze można sięgnąć do budżetu.

Sołtys Siemianic E. Skotnik powiedziała że nie zgadza się z Wójtem w tej kwestii że pieniądze są rozdrobnione, bo fundusz sołecki łąta każdą dziurę w danej wiosce. Dodała że ten fundusz jest jedną z najlepszych rzeczy jaka mogła się przydarzyć w naszej gminie. Następnie zaapelowała aby zostawić fundusz sołecki bo jest naprawdę dobrą rzeczą. Sołtys zwróciła się również z pytaniem że jeśli nie będzie uchwalonego funduszu sołeckiego czy

Wójt ma jakieś dodatkowe propozycje dla sołtysów dotyczące naprawy dróg?, bo drogi gminne, szczególnie polne są w fatalnym stanie. Są dziury a nie ma z czego ich wyremontować.

Wójt zwrócił uwagę na to że nigdy nie negował potrzeby funduszu, wręcz był jednym z orędowników wprowadzenia funduszu sołeckiego. Dodał, że fundusz sołecki wchodzi w skład budżetu gminy, to nie są środki które są z zewnętrznych środków. Wójt zaznaczył także że to nie są dodatkowe pieniądze. W wyniku tego funduszu z poślizgiem półtorarocznym jest otrzymywany zwrot tych środków. Przypomniął że jest mowa o 2014 roku i że podjęcie dzisiejszej decyzji implikuje to co będzie w roku następnym. Gdy projekt budżetu był konstruowany, nie było tam wyodrębnionego funduszu sołeckiego to jednak pieniądze na niezbędne wydatki związane z właściwym funkcjonowaniem sołectw, dróg lokalnych itd. były zostawione. Budżet był tak skonstruowany a Kolegium RIO zdecydowało inaczej. Została podjęta uchwała i jej konsekwencją jest fundusz sołecki na ten rok. Wójt poinformował również że odpowiedzialnym za przygotowanie i rozliczenie funduszu sołeckiego jest zawsze wójt i zwrócił się do sołtysów aby pamiętali o tym i nie wydawali środków bez jakiegokolwiek wcześniejszego uzgodnienia bo wtedy nie będą wydatkowane żadne środki na fundusz sołecki w tym roku. Zaznaczył że rozumie potrzeby sołectw ale muszą one być inaczej wydatkowane czy to w roku tym czy następnym.

Następnie głos zabrał radny L. Zalewski który powiedział że rozumie że rozmawiamy o funduszu sołeckim bo obliguje nas do tego uchwała. Patrząc na fundusz sołecki z zeszłego roku i tego roku to wydaje się że nie ma o czym mówić. Zauważył że czy ten fundusz sołecki jest uchwalony czy nie, to i tak go nie ma. Wójt mówił wyraźnie uchwalamy fundusz sołecki a pieniędzy nie dostaniemy. Poinformował również że na komisji padła propozycja aby kwota 200 tys. zł które wyszukała RIO na fundusz sołecki ma być przeznaczona połowa w bliżej nieokreślonym terminie, a 100 tys. zł ma zostać przekazane na spółkę INWESTOR. Radny przypomniał również że jedną z propozycji jaką zgłosili w trakcie uchwalania budżetu było wyasygnowanie kwoty na spółkę INWESTOR w związku z tym zgadza się, bo uważa że jeśli nie można przeznaczyć tych pieniędzy na fundusz sołecki to trzeba przeznaczyć je na spółkę INWESTOR która jest niezbędna do prawidłowego funkcjonowania gminy w przyszłości.

Wójt wyjaśnił że to nie jest tak, że nie zgadza się na fundusz sołecki: nie bo nie, tylko wiąże się to ze środkami finansowymi. Dodał, że wyniknęło to także na ostatniej komisji, że budżet to jest plan i jeśli będą pieniądze to będzie zrobione a jeśli nie będzie środków to nie będzie zrobione. Trzeba mieć fizyczne pieniądze, jeśli one będą to można je wydać na fundusz sołecki czy na inne cele. Wójt powiedział również że udział w budowie Zakładu Gospodarowania Odpadami jest konieczny, bo to jest nasze dobrowolne zobowiązanie. Taki był pomysł, tegoroczne przesunięcie tych środków na spółkę INWESTOR, myśląc o funduszu sołeckim tegorocznym. Jesienią zobaczyć jakie są możliwości finansowe i wtedy ewentualnie ten zamrożony fundusz sołecki dać radnym do dyspozycji. Wójt dodał, że taka była jego propozycja wyrażona na tej komisji.

Idąc dalej, Przewodniczący Rady powiedział że fundusz sołecki jest rzeczą bardzo dobrą. Miało to miejsce dwa lata z rzędu, cztery lata do tyłu. Dodał że zostało zrobione bardzo wiele zwłaszcza w tych małych miejscowościach. Przewodniczący stwierdził że dla Opatowa jest to największa strata bo jako największa miejscowość w tym tzw. wzorze Ministra Finansów najwięcej traci, później traciła troszeczkę mniej Łęka Opatowska ale dla małych miejscowości było to czymś pięknym i bardzo dobrym. Pewnie byłoby po dzień dzisiejszy gdyby nie marzec, kwiecień ubiegłego roku i to co się stało choćby w kontekście tego funduszu sołeckiego. Przewodniczący dzisiaj zadaje sobie pytanie czy było warto nie dogadać się przed, nie osiągnąć kompromisu. Rada zaproponowała na piśmie aby te środki zostały przeznaczone na spółkę INWESTOR a nie na fundusz sołecki. Na dzień dzisiejszy zrobiła to w sposób brutalny RIO. Jak zrobiła i kosztem czego, każdy doskonale wie.

Sołtys Trzebienia M. Gąszczak wyraził swoją opinię o funduszu sołeckim mówiąc że jest czymś pięknym i dobrym przede wszystkim dla małych miejscowości, bo z tych pieniędzy szło naprawdę dużo zrobić i zaangażować wiele osób, bo do tej pory wszystko było w stagnacji. Fundusz sołecki już od 2 lat nie funkcjonuje. Dodał że rada ustala a sołtysi wykonują papierkową robotę. Na zebraniach jest duże poruszenie, udaje się osiągnąć kompromis w sołectwie a okazuje się że funduszu nie będzie. Sołtys zadał pytanie: po co to ustalamy jeśli gmina nie jest w stanie wyasygnować jakichkolwiek pieniędzy na sołectwo w ramach funduszu sołeckiego? Zaapelował aby nie ustalać funduszu sołeckiego, jeśli gminy na niego nie stać. Stwierdził, że rada chyba wie jaką kasą gmina dysponuje. Później są pretensje do sołtysa i rady sołeckiej bo tyle było zaplanowane a nic nie jest robione. Dodał że Wójt zabezpieczyć pieniądze na remonty bieżące i tak będzie najlepiej to rozwiązać.

Radna E. Kosińska poinformowała że problem funduszu sołeckiego na 2014r. omawiany był na Komisji Planowania i Budżetu 20 marca. Porozumienie nie zostało osiągnięte bo tylko 3 osoby głosowały za tym funduszem a 6 się wstrzymało. Dodała że po rozmowie z sołtysem z Trzebienia doszli do wniosku aby nie robić ludziom płonnych nadziei, skoro tych pieniędzy nie ma, bo ludzie zaangażują się i potem nie wiadomo kogo wyzywają oszustami. Radna oświadczyła że w porozumieniu z sołtysem będzie głosowała przeciwko.

Radny L. Zalewski sprostował że radni nie wiedzą jaki będzie budżet w przyszłym roku, nikt tego nie wie, więc nie można się opierać na konkretnych cyfrach.

Radna K. Jankowy zapytała czy fundusz sołecki jest stworzony obligatoryjnie?

Wójt odpowiedział że nie.

Radna K. Jankowy powiedziała że zgadza się z radnym L. Zalewskim że nie wiadomo jaki będzie budżet na 2014 rok, więc po co robić coś takiego co nie będzie miało pokrycia. Dodała że jeśli Pan Wójt twierdzi że znajdą się pieniądze na te rzeczy które będą potrzebne, to nie będzie głosować za funduszem sołeckim.

Skarbnik wyjaśniła że jeśli jest uchwała o funduszu, to tak jak sołtys powiedział – rusza maszyna. Muszą być zebrania i wnioski. Sołtys może nie zwołać zebrania, nie złożyć wniosku to wtedy dostanie zastrzeżenie od mieszkańców że nie wykonał. Natomiast jeśli jest złożona uchwała i wniosek to oblige to wójta i radę do ujęcia. Dodała że nie wiemy jaki będzie budżet w 2014 roku tzw. fundusz można przecież realizować bez uchwały o funduszu sołeckim. Jeśli będzie dobry rok i będą dobre dochody na 2014 rok, to nic nie stoi na przeszkodzie, bo przecież zawsze coś było robione na wioskach np. kamień na drogę, remonty na salach i nie było funduszu sołeckiego. Pieniądze w budżecie można przesuwac natomiast przy funduszu jest to ograniczone, bo jest to przedsięwzięcie, jest zapis na dany rozdział.

Sołtys Łęki Opatowskiej D. Gąszczak zarzucił że wcześniej nie było przeprowadzonej rozmowy z sołtysami na temat budżetu, na co nas stać a na co nie. Dodał że radni wiedzą więcej o budżecie niż sołtysi i radnemu jest łatwiej podjąć decyzję, a sołtys nie ma nic do powiedzenia. Radni są od dzielenia pieniędzmi. Powiedział również że za dawnych czasów kiedy nie było funduszu sołeckiego były spotkania, rozmowy, planowanie przyszłościowe. Były pytania o potrzeby na wioskach. Sołtys stwierdził że dopiero teraz usłyszał mądre słowa z ust Skarbnik, tylko trochę za późno.

Sekretarz zaznaczyła że nie zgadza się z sołtysem z Łęki Opatowskiej i przypomniała że w zeszłym roku, albo przed sesją albo w trakcie sesji została przeprowadzona przerwa na spotkanie w sali ślubów, na którym byli sołtysi i tłumaczone było że po podjęciu uchwały w sprawie wyodrębnienia funduszu sołeckiego rozpocznie się cała procedura. Dodała że

tłumaczone było dokładnie tak jak Pani Skarbnik mówiła, rusza cała machina, fundusz sołecki jest wyodrębniony, Pani Skarbnik rozsyła dane o kwotach, sołtysi zwołują zebrania, składane są wnioski i pytanie czy nas na to stać? Było spotkanie i rozmowa o tym że mówiąc jedno „tak” albo jedno „nie” pociąga się za sobą kolejne sprawy. Sekretarz poprosiła aby przypomnieć sobie że rzeczywiście takie spotkanie się odbyło.

Przewodniczący Rady nadmienił że doskonale pamięta i może nawet odtworzyć tą sesję.

Sołtys D. Gąszczak dodał że oczywiście tak, ale przerwanie sesji żeby iść na 15 minut, dogadać coś, to jest właśnie za późno. Przypomniat że wówczas powiedział, że gdyby był radnym i głosowałby za funduszem sołeckim to do końca robiłby wszystko aby te pieniądze były. Wówczas powiedział również za co sołtysi mieli do niego żal - nie głosujcie za funduszem jak tych pieniędzy myślicie że nie będzie.

Przewodniczący Rady zwrócił się do sołtysa D. Gąszczaka mówiąc że musi stanąć w obronie Rady bo budżetem który przysłała RIO tak samo radni jak i sołtysi byli zainteresowani i wszyscy widzieli jakie są środki finansowe i są one do wglądu na stronie internetowej RIO.

Radny S. Józwiakowski zwrócił się do Wójta następującymi słowami: „ja czegoś nie rozumiem bo z jednej strony mówi się że jeśli wyodrębnimy fundusz sołecki to machina rusza a z drugiej strony słucham że Pan Wójt na komisji mówi, pohandlujemy się trochę 100 tys. zł weźmiemy, to tutaj już nie ma ustaleń z tamtego czasu? O to mi chodzi że tutaj machina rusza i środki są zapisane na poszczególne rzeczy. A tutaj Pan Wójt mówi że 100 tys. zł przekaze na INWESTORA, to też dobrze ale już te pieniądze zginęły z tych celowych środków zapisanych. Tego właśnie nie rozumiem i chciałbym takiej odpowiedzi”.

Wójt odpowiedział że przeprasza bardzo ale nie rozumie pytania.

Radny S. Józwiakowski wytłumaczył że w kontekście funduszu sołeckiego na ten rok Pan Wójt mówił że 100 tys. zł przekaze na spółkę INWESTOR i zapytał czy dobrze zrozumiał bo nie było go przy tym.

Przewodniczący Rady wyjaśnił że to była propozycja Wójta złożona na Komisji Planowania i Budżetu do której będzie można odnieść się na najbliższym posiedzeniu.

Radny S. Józwiakowski zapytał czy jeśli to są środki celowe na fundusz sołecki i zostaną one zatwierdzone, machina ruszy a na drugi rok Pan Wójt powie że nie może być tak. Podzielimy tą kwotę znów, 100 tys. zł damy na coś innego a było zapisane na jakiś konkretny cel?

Wójt odpowiedział że rzeczywiście tak jest że jeśli jest wyodrębniony fundusz sołecki tzw. machina rusza, sołtysi organizują zebrania w sołectwach, ludzie wyrażają swoją opinię na co przeznaczyć te środki. W danym roku będzie on realizowany, ale tak jak wszystko w całym budżecie, jeśli są środki na to. Jest mnóstwo różnych potrzeb i trzeba się zdecydować, czy lepiej dać na spółkę INWESTOR, bo jest bardzo potrzebna czy na fundusz sołecki. Czy ten fundusz sołecki nie może poczekać jeszcze rok? I stąd nasz ubiegłoroczny apel aby jednak tego funduszu nie wyodrębniać, tak jak teraz rozmawiamy o roku przyszłym aby nie uruchamiać całej maszyny i słusznie Pan zauważył że trzeba zrobić poszczególne rzeczy a być może innym sposobem dojść do tego jeśli będą fizycznie środki na to. Zorganizować fundusz sołecki inaczej bo tak zmusza nas uchwała aby wyodrębnić środki na fundusz sołecki a jak wyodrębnimy to musimy puścić całą maszynę w ruch.

Przewodniczący Rady dodał, że najprościej byłoby powiedzieć że społeczno – biurokratyczna machina rusza a na końcu tej maszyny nie ma środków. Ludzi jest mnóstwo,

12 sołectw wiadomo ile pracy, ile zebrań, sołtysi najlepiej to wiedzą. A na końcu okazuje się że nie ma środków finansowych.

Radny Ł. Olbrych powiedział że jego zdanie na temat funduszu sołeckiego wszyscy znają - jest za. Fundusz sołecki jest potrzebny, jest przydatny korzystają na tym małe wioski. Dodał również że chciał to powiedzieć radnemu S. Jóźwiakowskiemu bo widzi że do końca tego nie rozumie. Fundusz sołecki uchwała Rada Gminy i na przykładzie 2012r. w którym był fundusz sołecki były zadania i wtedy zaczęły się cięcia i tylko Rada Gminy przegłosowuje cięcia w budżecie. Radny zaznaczył że sami wówczas zabrali sobie fundusz sołecki.

Przewodniczący Rady zwrócił uwagę na to, że na sali nie ma osoby która twierdzi że fundusz sołecki nie jest potrzebny. Pozostaje tylko kwestia zabezpieczenia środków finansowych. Następnie zwrócił się do radnego Ł. Olbrycha mówiąc że radni zgodzili się na te cięcia, dlatego że zostali zmuszeni przez RIO, która ma pieczę nad wykonaniem ekonomicznym i finansowym gminy.

Wójt powiedział że wszyscy zgadzają się z tym że fundusz sołecki jest potrzebny, ale jeśli coś zostanie zapisane to później trzeba borykać się co z tym zrobić, bo wyodrębnione jest ale środków fizycznie nie ma. Są dylematy i zobowiązania.

Radny Ł. Olbrych zwrócił się do Wójta z pytaniem: jak to się ma do tego funduszu sołeckiego bo mówi Pan że nie ma pieniędzy fizycznie. Proponował Pan żeby przesunąć 100 tys. zł na spółkę INWESTOR, a skąd na to weźmiemy pieniądze skoro ich nie ma? Bo fizycznie ich nie ma.

Wójt odpowiedział że to była tylko propozycja, bo są także honorowe zobowiązania wobec spółki INWESTOR które powinny zostać wypełnione. Wójt podkreślił że nie mówi, że w tej chwili są te pieniądze ale zakłada że one będą. Cały budżet jest tak skonstruowany że jest w jakiś sposób niewiadomy. Raty podatku są w marcu, maju, wrześniu i listopadzie. W tych miesiącach jest kumulacja środków. Dodał że może zdarzyć się tak, że podatnik który miał zapłacić – nie zapłaci i cała układanka się burzy. Po pierwszym półroczu będzie wiadomo jakie jest wykonanie budżetu. Wójt zaapelował aby poczekać jakiś czas i zobaczyć co będzie jesienią, czym będzie można dysponować w budżecie dot. to funduszu sołeckiego tegorocznego, gdzie 205 tys. zł jest wyodrębnione. Wówczas wspólnie będzie można zastanowić się co zrobić, być może te środki będą do dyspozycji poszczególnych sołectw, ale to jest duża niewiadoma.

Sołtys Siemianic E. Skotnik zapytała jak to wygląda od strony prawnej, czy jeśli ten fundusz byłby dzisiaj uchwalony czy jest możliwość jego odwołania?

Mecenas G. Drzazga odpowiedziała że nie, ale jeśli nie ma środków, to go nie realizuje się.

Skarbnik zwróciła uwagę że cały czas wraca się do roku 2013, a powinno mówić się o 2014r. Podkreśliła że fundusz sołecki na 2013 rok został wprowadzony do budżetu kosztem takim, że z innych działów zostało zabrane przez RIO. W prowizorium budżetu nie było funduszu sołeckiego. Teraz w tych działach braknie środków a fundusz i tak nie zostanie zrealizowany, bo jeśli zostanie zrealizowany to gdzie indziej zabraknie. Skarbnik wyjaśniła że nie można uchwałą Rady Gminy odwołać funduszu ale nie musi on być zrealizowany. Dodała że w takiej sytuacji lepiej przeznaczyć pieniądze dla spółki INWESTOR niż je rozdrabniać, bo trzeba patrzeć ogólnie na całą gminę.

Przewodniczący Rady zaznaczył że radni też patrzą na całą gminę. Odniósł się również do wypowiedzi Skarbnik mówiąc że zadaje sobie pytanie kosztem czego RIO narzuciła budżet, potem ludzie spotykają radnych na ulicy i wyrzucają wszystko co ich boli. Cięcia dotyczą Rady Gminy, Urzędu Gminy, szkół, przedszkoli za którymi radni byli w całości.

Radny L. Zalewski zwrócił uwagę Przewodniczącemu że jest mowa o roku 2013 i poprosił aby nie mieszać w to RIO, bo to są zupełnie dwie różne rzeczy. Stało się to co się stało, a teraz uchwalany jest fundusz sołecki na 2014 rok.

Przewodniczący Rady podziękował za zwrócenie uwagi.

Radny J. Błażejowski powiedział że jest jeszcze zwrot pieniędzy. Jeśli zostaną zrobione sołeckie przedsięwzięcia bez funduszu to te ponad 30 tys. zł przepadnie.

Radny G. Adamski powiedział że nie decydując się na fundusz sołecki radni gardzą 40 tys. zł, których dzisiaj w budżecie brakuje z ubiegłego roku.

Skarbnik wyjaśniła że za rok 2011 było 27 280,00 zł zwrotu.

Radny G. Adamski sprostował swoją wypowiedź mówiąc że dzisiaj tych pieniędzy po prostu brakuje. Pieniądze te przechodzą koło nosa. Nawet jeśli Wójt obiecał że da pieniądze jak nie będzie funduszu sołeckiego, to nie będzie można uzyskać pieniędzy z powrotem, które by się należały. Następnie zwrócił się do Wójta z pytaniem czy jest w stanie zapewnić nie realizując funduszu sołeckiego 20 wywrotek kamienia na drogę? Bo rocznie można byłoby ok 300 m drogi utwardzić kamieniem.

Wójt potwierdził że zwroty wyliczone w algorytmie faktycznie są, ale jeśli sołtys przyniesie fakturę na 20 tys. zł a środków nie będzie to z tego tytułu rodzą się zobowiązania, odsetki itd. Trzeba odpowiedzieć na pytanie co zrobić w takiej sytuacji. Jeśli chodzi o drogi to nie wiadomo jakimi środkami będzie można dysponować. Trzeba skalkulować co lepiej wybrać.

Skarbnik dodała że ten zwrot to nie jest dotacja tylko refundacja części poniesionych wydatków. Najpierw trzeba wydać żeby później dostać, to nie jest jakiś dodatkowy zwrot. Jeśli mniej jest wydawane to mniej jest refundowane. W ostatnim roku było 20%.

Sołtys Trzebienia M. Gąszczak zaapelował do radnych aby jeszcze raz nad tym się zastanowili bo jeśli będzie dzisiaj uchwalony fundusz sołecki to sołtysi chcą mieć zapewnione środki finansowe, aby ich starania nie poszły na marne.

Wobec braku pytań i uwag, odczytano projekt uchwały.

Po odczytaniu projektu, Rada Gminy w obecności 14-stu radnych uczestniczących w posiedzeniu – 4 głosami „za”, 4 głosami „przeciw”, 6 głosami „wstrzymującymi” nie podjęła uchwały Nr XXXIV/170/2013 w sprawie wyrażenia zgody/nie wyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie Gminy na rok 2014 środków stanowiących fundusz sołecki.

Przewodniczący Rady stwierdził że stan głosów „za” i „przeciw” jest równy, głosowanie przeprowadzone było za wyrażeniem zgody. Następnie poprosił mecenas G. Drzazgę o pomoc.

Mecenas G. Drzazga przypomniała że Przewodniczący najpierw odczytał projekt uchwały a później wyraźnie wskazał że głosowanie jest za wyrażeniem zgody. Wobec tego ta uchwała nie została podjęta.

4) Nr XXXIV/170/2013 w sprawie przyjęcia na 2013r. planu dofinansowania form doskonalenia zawodowego nauczycieli, ustalenia kwoty dofinansowania opłat za doskonalenie oraz ustalenia specjalności i form kształcenia, na które dofinansowanie jest przyznawane

Projekt uchwały przedstawiła kierownik GZPO B. Kulak. Poinformowała że plan dofinansowania form doskonalenia nauczycieli na 2013 rok został uzgodniony w porozumieniu z dyrektorami placówek i ze związkami zawodowymi. Kierunkiem priorytetowym jest logopedia. Kwota ustalona na dofinansowanie form doskonalenia nauczycieli na 2013 rok, jest to 0,5% planowanych środków, kształtuje się następująco:

- Zespół Szkół w Łęce Opatowskiej – 3.559,00 zł
- Zespół Szkół w Opatowie – 3.461,00 zł
- Zespół Szkół w Siemianicach – 3.055,00 zł
- Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Trzebieniu – 1.894,00 zł
- Gimnazjum im. kard. S. Wyszyńskiego w Opatowie – 3.969,00 zł.

Opinia Związku Nauczycielstwa Polskiego do projektu uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Mecenas G. Drzazga uściśliła że ustalenie to dotyczy nie uzgodnień wewnętrznych, tylko wynika to z ustawy. Nie my decydujemy o kwotach.

Radny L. Zalewski zapytał czy można w tych wartościach 0,5% - 1% się obracać?

Kierownik GZPO B. Kulak odpowiedziała że na rok 2013 możemy się obracać w procentach od minimum 0,5% do 1%. Ustalono zostało 0,5%.

Radny L. Zalewski dodał że komisja obradowała 21 marca br. w czwartek i jednomyślnie zaakceptowała propozycję tej uchwały.

Mecenas G. Drzazga powiedziała że jest ustawa z dnia 7 grudnia 2012 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z realizacją ustawy budżetowej która wprowadza tylko zmianę 0,5%, poprzednio był 1% i takowy jest w zapisie ustawy dot. Karty Nauczyciela. Natomiast w ustawie oświatowej to zmniejszenie wynosi 0,5% w tym roku. W przyszłym roku nie wiadomo czy się cokolwiek zmieni.

Radny G. Adamski zapytał czy jeśli jest taki wielki kryzys finansowy, można pominąć tą uchwałę?

Mecenas G. Drzazga odpowiedziała że to musi być ustalone obligatoryjnie.

Wobec braku pytań i uwag, odczytano projekt uchwały.

Po odczytaniu projektu, Rada Gminy w obecności 14-stu radnych uczestniczących w posiedzeniu – 12 głosami „za”, 2 głosami „wstrzymującymi” podjęła uchwałę Nr XXXIV/170/2013 w sprawie przyjęcia na 2013r. planu dofinansowania form doskonalenia zawodowego nauczycieli, ustalenia kwoty dofinansowania opłat za doskonalenie oraz ustalenia specjalności i form kształcenia, na które dofinansowanie jest przyznawane

5) Nr XXXIV/171/2013 w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Łęka Opatowska

Projekt uchwały przedstawił Kierownik Referatu Budownictwa, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska T. Jerczyński. Odczytał również uzasadnienie do projektu uchwały, które stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady powiedział że po tym co było na komisjach, temat wydaje się bardzo prosty. Na komisji Skarbnik przybliżyła kwoty które są płacone za hotelowanie psów. W schronisku dla zwierząt jest obecnie 7 psów.

Kierownik T. Jerczyński zaprosił do adopcji zwierząt.

Radny M. Górecki dodał że trzeba coś takiego zorganizować, zrobić zdjęcia psów, ogłoszenia wywiesić na tablicy w Urzędzie Gminy lub w szkołach.

Wobec braku pytań i uwag, odczytano projekt uchwały.

Po odczytaniu projektu, Rada Gminy w obecności 14-stu radnych uczestniczących w posiedzeniu – 14 głosami „za”, podjęła uchwały Nr XXXIV/171/2013 w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Łęka Opatowska

Ad. 7 Sprawozdanie z działalności Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej za 2012r.

Kierownik GOPS-u A. Lipińska przedstawiła sprawozdanie, które stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Następnie Wójt zwrócił uwagę że bardzo wiele pomocy jest udzielanej z budżetu gminy, np. w domach pomocy społecznej jest 6 osób, pobyt tam kosztuje ponad 115 tys. zł z czego 100 tys. zł pochodzi z budżetu gminy.

Radny G. Adamski zapytał czy osób w DPS przybyło czy ubyło w porównaniu do roku ubiegłego?

Kierownik GOPS A. Lipińska odpowiedziała że w tej chwili jest 5 osób. Jeśli chodzi o domy społeczne to jest taka procedura – 70% płaci podopieczny ze swojej emerytury, obojętnie jaką ma. Różnicę w pierwszej kolejności powinna płacić najbliższa rodzina. Jeśli ta rodzina nie ma odpowiednich środków, to nie można od nich ich ściągać. Domy pomocy społecznej są obecnie drogie. Najtańszy dom jaki mamy obecnie jest w Kluczborku, miesięczny pobyt w nim wynosi 2,5 tys. zł. Najdroższym domem w którym jest jeden podopieczny jest Rzetnia.

Radny L. Zalewski podziękował za szczegółowe przedstawienie działalności Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, dodał że poprosił Panią Kierownik aby szerzej przedstawiła działalność ośrodka po to, aby zobaczyć jaki jest ogrom pracy i jak mnóstwo zadań ma ośrodek i pracujące tam Panie.

Wójt wracając do spraw finansowych dodał że z budżetu gminy jest wydawana kwota ok. 540 tys. zł na działalność GOPS-u.

Radny Powiatowy M. Kowalski wyjaśnił że wysoki koszt pobytu w Domu Pomocy Społecznej w Rzetni wynika z zaszłości jakie tam były. W poprzednich latach nie uczyniło się nic takiego aby obniżyć koszty utrzymania tego domu. Obecnie udało się wymienić kotłownię z olejowej na ekogroszek oraz jest podejmowany szereg innych działań które mają spowodować

polepszenie standardu, a z drugiej strony obniżenie kosztów pobytu. Aby Rzetnia mogła przetrwać trzeba podjąć działania które obniżą te koszty.

Ad. 8 Sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii za rok 2012 w Gminie Łęka Opatowska.

Sprawozdanie przedstawiła Kierownik GOPS-u A. Lipińska, stanowi ono załącznik do niniejszego protokołu.

Radny L. Zalewski wymienił trzy ważne rzeczy które udało się zorganizować:

- grupa AA
- świetlice z prawdziwego zdarzenia w których dzieci nie ograniczają się tylko do siedzenia przed komputerem
- działalność konsultanta ds. uzależnień.

Zapytał również Skarbnik o finanse?

Skarbnik odpowiedziała że na 85 tys. zł planowanych środków uzyskano 82 516,45 zł. Dochody te pochodzą z wydanych zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych w gminie. Dochodów jest tyle samo co wydatków.

Na wydatki związane z zwalczaniem narkomanii było ustalone 10 tys. zł a wydano 7 938,93 zł. Natomiast na wydatki związane z profilaktyką alkoholową według planu było 75 tys. zł, wydano 68 147,43 zł, zostały zobowiązania na kwotę 4 032,00 zł. Wykonanie planu jest w 97%. Zostało wykorzystane prawie wszystko.

Ad. 9 Interpelacje i zapytania radnych

Przewodniczący Rady Adam Kopis poinformował, że na jego ręce nie wpłynęła żadna interpelacja.

Ad. 10 Odpowiedzi na interpelacje złożone na poprzednich sesjach

Z powodu braku interpelacji nie było żadnych odpowiedzi na interpelacje.

Ad. 11 Wolne głosy i wnioski

Sołtys Trzebienia M. Gąszczak korzystając z okazji że jest obecny Radny Powiatowy poprosił, aby naświetlił temat obwodnicy która ma przebiegać przez Trzebień. Sołtys zwrócił się również do Kierownika BGK zgłaszając dziury na drogach w Trzebieniu.

Radny Powiatowy M. Kowalski poinformował że o projekcie budowy obwodnicy usłyszał na poprzedniej sesji Rady Powiatu. Zostało to bardzo ogólnie powiedziane i przedstawione jako pomysł V-ce Marszałka Województwa, który wtedy był z wizytą w Kępnie. Dodał że trudno jest mu się odnieść do szczegółów bo na razie o konkretnych nie słyszał, czeka na komisję na której na pewno zapyta o obwodnicę. Dużą burzę wywołało słowo obwodnica, natomiast zamysł pewnie jest taki aby wykorzystać środki zewnętrzne do zrobienia tego odcinka dróg powiatowych, czyli wpisanie się w projekt który spowodowałby że spora część dróg powiatowych zostałaby zmodernizowana. Radny wyjaśnił że jest to na razie projekt, także trzeba poczekać. Jest także tendencja aby nie rozdrabniać środków unijnych na drobne inwestycje, tylko skupić się na dokończeniu autostrad i dróg ekspresowych.

Wójt dodał że jest po spotkaniu ze Starostą i rzeczywiście tak jest. Sprostował także że najgorszy jest odcinek Opatów – Trzebień bo pozostałe tj. Biadaszki, Donaborów udało się naprawić w latach poprzednich, natomiast przez ostatnie 2,5 roku kadencji Rady Powiatu nie udało się zrobić ani metra na drogach powiatowych.

Radny M. Górecki poinformował że na ulicy Pogodnej w Opatowie mieszkańcy jeżdżą po chodnikach bo droga jest w takim stanie że nie da się po niej jeździć.

Wójt odpowiedział że trzeba poczekać aż zima się skończy, bo trudno robić cokolwiek w takich warunkach.

Radny G. Adamski powiedział że w miesiącu kwietniu ruszą przetargi na sprzedaż następnych działek i w związku z tym poprosił radnych aby uczestniczyli w nich jako obserwatorzy aby wszystko odbyło się zgodnie z tym co powinno być. Argumentował że obserwator informowałby czy przetarg się odbył i mógłby pomóc w szybszym przepływie informacji.

Przewodniczący Rady stwierdził że na to nie pozwalają przepisy prawa. Dodał że stać i patrzeć na ręce to są czasy wstecz, a powinno się nie cofać tylko iść do przodu. Następnie poprosił mecenas G. Drzazgę o pomoc.

Mecenas G. Drzazga wyjaśniła że jako obserwator radny może uczestniczyć w przetargu ale w rokowaniu nie może brać udziału.

Wójt zaprotestował na sugestie radnego G. Adamskiego że przetarg może zostać przeprowadzony niewłaściwie, zaznaczył że to jest absolutnie niedopuszczalna sugestia i poprosił aby radny zastanowił się co mówi i ważył słowa.

Ad.12 Zakończenie obrad XXXIV Sesji Rady Gminy.

Przewodniczący Rady, z-ca K. Jankowy i Wójt złożyli wszystkim życzenia wielkanocne. Po wyczerpaniu porządku obrad Przewodniczący Rady Adam Kopis o godz. 14:15 zamknął obrady XXXIV sesji Rady Gminy Łęka Opatowska.

Protokółowała:
/-/ Renata Kaczmarzyk

Przewodniczący Rady
/-/ Adam Kopis